

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO COZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka pocz. № 50-Ad. tel. „Ziemia Lublin”.

**Cena prenumeraty:**  
W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcz. 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

**Cena ogłoszeń:**  
Wiersz pełn. lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor. 20 hal., wśród tekstu 2 kor. za tekstem 30 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych na wywas 20 h. W dnie adwersywnym 4 h. Złotycentki za 200 na prow. 2 h., w mieście 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półroc. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 350 h., kwart. 1050 h. pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej Ziemia Lubelska poranna kosztuje o halerzy południowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ

Pierwszo rzędny — „Oaza” kino teatr  
Dziś! Wyjątkowy pod względem treści, gry, wystawy i prawdziwie artystycznego wykonania dramat w 5 częściach. W rolach głównych występują: MARIO BONARD i LEDA GYS.

## OFIARA LOSU

Pod protektoratem Jaśnie Wielmożnej Pani  
**MARJI PRZANOWSKIEJ**  
i Jego Eksceleńcji Jenerala go Gubernatora  
**STANISŁAWA HR. SZEPTYCKIEGO**  
ODBĘDZIE SIĘ  
w **SOBOTE**, dn. 26-go maja 1917 roku  
w **SALI RESURSY KUPIECKIEJ**  
(GMACH TEATRU MIEJSKIEGO)

**KONCERT** z łaskawym współudziałem:  
p. **LINY SIERADZKIEJ** (śpiewaczki)  
p. **HELENY OTAWOWEJ** PIANISTKI, oraz muzyki wojskowej 58 p. p. pod dyrykcją kapelmistrza p. **HOLECZKA**.

Początek punktualnie o godzinie 8 i pół wieczorem.  
Bilety w cenie 10, 8, 6, 4, 2 koron do nabycia w głównej Trafice (h. tel. Europejski) a w dzień przedstawienia od godziny 7 wieczorem przy wejściu na salę.

Czysty dochód przeznaczony na cele szpitali i Gł. Czerwonego Krzyża w Królestwie Polskiem oraz na ochronę dla bezdomnych dzieci w Lublinie.

PROGRAMY PRZY KASIE I NA SALI.

**PRZEŁOŻONA**  
**8 kl. gimnazjum Filologicz. Żeńskiego**  
Lublin, Bernardyńska № 13  
zawiadamia, że egzamina wstępne do wszystkich klas rozpoczną się dn. 11 czerwca r. b. o godzinie 3 po południu w gmachu szkoły Realnej Męskiej Ogrodowa № 10. Zapisy przyjmuje kancelarja gimnazjum (Bernardyńska 13) codziennie od 10 do 12. 955

**Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży w Lublinie**  
Dziś 25 V 1917  
na rzecz Wielkiej kwesty majowej n. wpisy szkolne przez uproszone osoby odbywa się 1004  
**sprzedaż nalepek na okna** od sklepów i instytucji.  
Jutro 26 V 1917.  
**TAKAŻ SPRZEDAŻ NALEPEK PO DOMACH.**

**TELEGRAMY**  
**Komunikat austriacko-węgierski.**  
WIEDEŃ 25.5 (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 24.5.  
**Wschodnia widownia wojny.**  
Na licznych miejscach frontu

rozwinął nieprzyjaciel żywszy ruch wojenny,  
**Włoska widownia wojny.**  
Od wczoraj południa szaleje dziesiąta bitwa nad Isonzo, ponownie z nadzwyczajną gwałtownością. Uderzenie mas nieprzyjacielskich skierowane jest obecnie na cały 40 klm. szeroki front od Piawy do morza. Na wielu miejscach i w nocy nie przerwano walki.

W okolicy góry Kuk koło Vodice i przeciw Monte Santo rzucił nieprzyjaciel po południu swoje kolumny szurmowe do walki. Co się posunęło na wschód od góry Kuk, padło cfiara naszego ognia niszczącego. Koło Vodice rozbiły się nieprzyjacielskie ataki o dzielność naszych pułków piechoty Nr. 24 i 41 które się po większej części dopelniają ze wschodniej Galicji i Bukowiny, koło klasztoru Monte Santo zdołał nieprzyjaciel przebyć nasze rowy, które poprzednio zrównał ogniem huraganowym. Został atoli przez nadbiegające posiłki powstrzymany i odrzucony ku własnym rezerwom. Razem z temi rezerwami, zrzuciliśmy go ogniem dział wym ze stołu góry. W tych samych godzinach załamały się na wschód od Gorycji dwa zaciekle włoskie szturmowe masowe części już w ogniu naszej artylerji a częścią w walce z bliższą z naszą dzielną piechotą. Szczególnie uparcie i zaciekle walczono o płaskowzgórza Karstu. Od świtu były tutaj nasze stanowiska jak i teren poza niemi w ogniu huraganowym dział nieprzyjacielskich wszelkich gatunków. Około południa

ruszył się koło Konstanjewa pierwszy atak piechoty nieprzyjacielskiej. Odparliśmy go. Po południu nastąpił potężny atak włoski przeciw całemu frontowi płaskowzgórza Karstu. Kolumny za kolumnami rzucił nieprzyjaciel do ataku na nasze linje pomiędzy Fajti Hrib a morzem. Gdzie jedna kolumna nieprzyjacielska się załamała występowała druga na jej miejsce. Ataki i kontrataki odbijały się od siebie. Ta walka trwa do obecnej godziny z równą siłą. Nieprzyjaciel zdążył odnieść korzyści terenowe tylko w odcinku Jamiano, gdzie musieliśmy cofnąć nasze wojska o kilometr. Zresztą wśrodek utrzaliśmy zwycięsko nasze stanowiska w całej ich rozciągłości. Węgierskie pułki № 39 i 61 i do świadczone wojska Honwedów zebrały dla swaj historii nowe wawrzyny.

Z Karyntji i Tyrolu nie ma nie ważniejszego do doniesienia —  
**Południowo wschodnia widownia wojny.**

Koło Feras unicestwiliśmy ogniem artylerji próby włoskie przerzucenia mostu.

Szef sztabu Jenerala go.  
**Podróż austriackiej pary monarszej.**

BUDAPESZT 25.5 (BK.) Para cesarska przybyła o 4 popołudniu osobnym pociągłem do Gyoengyoes i została przez ludność powitana hu cznemi okrzykami „Ejjen!”

Burmistrz złożył imieniem ludności głęboko odczute podziękowanie, że się para monarsza wielkodusznie zdecydowała nieść pod ciężką ciężko nieszczęściem nawiedzanej ludności.

Cesarz w odpowiedzi zaznaczył, że szedł za popędem serca i żałuje tylko, że w tak smutnych okolicznościach poznał miasto. Następnie podjęła para monarsza przejażdżkę, by zwiedzić miejsce pożaru. Cesarz wręczył starszemu żupanowi 30,000, a cesarzowa 20,000 koron na zapomogi dla pogorzalców.

Wśród wielkich owacji opuściła para monarsza po dwugodzinnym pobycie Gyoengyoes i wróciła do Wiednia.

**Kongres kadetów.**  
PETERSBURG, 25.5 (BK.) Pet. A. J. telegr.) Kongres partji kadetów zebrał się i wybrał Milukowa na prezydenta. Milukow przedstawił położenie polityczne i wezwał partję by wszelkimi sposobami popierała nowy rząd, gdyż wolności uzyskane przez rewolucję mogą być utracone tylko przez silny rząd.

# Centrum narodowe.

Jeden z wybitnych członków Ligi Państwowości Polskiej w rozmowie z warszawskim korespondentem „Nowej Reformy” oświadczył, co następuje o stanowisku i dążeniach centrum narodowego:

Po wystąpieniu z Rady Narodowej tworzą Liga państwowości polskiej, Polska Demokracja i Zjednoczenie Ludowe wraz z kołami bezpartyjnymi w Warszawie i na prowincji ugrupowanie polityczne, reprezentujące wielki odłam myśli politycznej kraju.

— Jakie są wytyczne tego ugrupowania?

— Podstawy ideowe są trzy: monarchja konstytucyjna, silny rząd i armja

— Jaki jest stosunek nowego centrum narodowego do innych zrzeszeń politycznych?

— Odłam, reprezentowany przez centrum, przeciwstawił się dwóm innym ugrupowaniom stronnictw. Z jednej strony państwowościemu kół męzypartyjnymu z drugiej częścią Rady Narodowej, pozostałej po secesji centrum, a złożonej obecnie z Centralnego Komitetu Narodowego i części Stronnictwa Narodowego. Co do tej ostatniej strony i twa, trzeba zaznaczyć, że dotychczasowi jego przyradycy nie biorą udziału w perypetiach politycznych, jakie stronnictwo ostatnio przeszło, i że w stronnictwie tem zanoszą się na poważny rozłam.

— A jak ocenić należy powstanie centrum narodowego w łączności z myślami konsolidacyjnymi?

— Centrum narodowe uważa kosolidację wszystkich stronnictw za sprawę niezmiernie pilną i ważną i żąda udziału w komisji konsolidacyjnej na tych samych prawach, jakie przysługują Kołom Męzypartyjnym i Radzie Narodowej.

— Jakie są horoskopy co do rozwoju centrum?

— Związa się ono w momencie niezmiernie odpowiednim. Nie tylko składa się z trzech partij zorganizowanych, mających poważne oparcie o inteligencje, mieszczaństwo i wojska, lecz również ma doskonałe warunki rozwojowe i ekspansywne. Należy tu bowiem uwzględnić, że przeważa ilść stronnictw politycznych w kraju, hindujących przeróżnym, węż się wykluczającym orientacjom i ściśle wie obejmuje tylko z ikomą częścią społeczeństwa. Bezpartyjni ogół jest ożywiony najlepszymi chęciami i pożąda jasnych, prostych, zmierzających do odbudowania państwowości polskiej. Na te właśnie uczciwe, a liczne żywioły liczyć może centrum narodowe.

# Zê Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Lublinie.

Do szeregu instytucji, które z nieocenioną korzyścią przysługują się dobru społeczeństwa, należy Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, które rozwija się coraz pomyślniej.

Istniejące od lat kilku Stow. Rob. Chr. w Lublinie przekroczyło w roku 1916 — jak stwierdza sprawozdanie — osmy rok swej egzystencji. Na czele Stowarzyszenia stał, jak i w latach ubiegłych, ks. patron w osobie ks. Samorka, oraz Zarząd, złożony z pp. Pawła Drzewieckiego (prezesa), Antoniego Janiaka (zastępcy tegoż), Aleksandra Głębikowskiego (skarbnika), Marijana Sowy (sekretarza), Władysława Sokółowskiego (bibliotekarza), Stanisława Kruszyńskiego (zast. sekretarza) oraz pp.: Władysława Pilewicza, Józefa Lignau, Juliana Adamczyka, Jana Cytawy i Aleksandra Komorowskiego. W składzie Komisji Rewizyjnej byli: ks. Piotr Stodulski oraz pp.: Drewnowski i Emiljan Lipecki.

W ciągu roku sprawozdawczego zrzekli się mandatu członka p. Julian Adamczyk; zmarł także członek Komisji Rewizyjnej s. p. Emiljan Lipecki. Mandaty te do końca roku sprawozdawczego nie zostały obsadzone.

Rok 1916 był dla rozwoju Stow. Rob. Chr. w Lublinie nadzwyczaj uciążliwy. W roku tym sąle zebrań po-Dominikańską zajęły na swój użytek władze wojskowe. Obecna sala z różnych względów mniej jest odpowiednią na zebrań. Przez zajęcie sal dawniejszej zostało uniemożliwione urządzenie nadzwyczajnych zebrań, które były spójną mędz zarząd i członkami Stowarzyszenia. Brak było również prelegentów chętnych do wygłaszania odpowiednich odczytów. Złożyła się na to w znacznym stopniu ogólna stagnacja w kraju i brak pracy wśród niektórych członków, przez co iwa część ich wyjechała.

Ciała praca Zarządu koncentrowała się około sklepu i piekarni Stowarzyszenia. W miarę możności Zarząd starał się, aby wszelkimi sposobami ulżyć członkom w nabywaniu produktów pierwszej potrzeby po cenach jaknajniższych. Mimo to Zarząd nie przeoczył żadnej sposobności całego należytego reprezentowania Stowarzyszenia w życiu społecznym.

Przy wyborach do Rady Miejskiej w Lublinie, Zarząd zorganizował swój własny Komitet. Wyberczy i wystawił własną listę kandydatów.

Na wezwanie komitet ten wystawił również swoich delegatów do Centralnego Komitetu Wyborczego i, stając się do hasła solidarności narodowej, zgłosił i imię tegoż w listy akces do Komitetu i wystawił wespół z Komitetem listę wyborczą. Z powodu silnej, co najważniejsze — niewłaściwej agitacji innych żywiołów, wybranych zostało tylko dwóch kandydatów stowarzyszenia, t. j. p. Pawła Drzewiecki i Adoif Radzki, którzy w Radzie miejskiej bronili i reprezentują sprawę robotniczą.

W roku sprawozdawczym Zarząd odbył 25 zwyczajnych zebrań i dwa ogólne.

Dnia 1 stycznia 1916 r. Stowarzyszenie liczyło 511 członków i członkiń; w ciągu roku zaś przybyło ich 115, jak i w latach ubiegłych, zarząd stowarzyszenia udzielał członkom w roku sprawozdawczym licznych zapomóg. Próz tego, wydał członkom 23 bezpłatnych biuletynów do doktora i 2 listy polecające do prawnika.

Przy Stowarzyszeniu mieści się

biblioteka, składająca się z 107 u tomów książek treści naukowej.

Z biblioteki tej korzystało 70 członków.

Wpływy Stowarzyszenia w roku sprawozdawczym przedstawiały się w sumie 2346 73 rb. Wydatki natomiast — 987 09 rb. Do tych ostatnich wliczone zostały, między innymi zapomogi dla niektórych członków i członkiń — 186 75 rb., tudzież czynsz za najem sali po Dominikańskiej — 45 rb. i szkodar narodowy stowarzyszenia — 97 rb. Suma pozostałości na 1 stycznia 1917 roku równa się 1359 64 rb.

# W sprawie instytutu w Puławach.

„Kurier Polski” pisze: Dowiadujemy się, że Instytut Doświadczalno Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach opracowany był w szczególności przez grono przyrodników rolników warszawskich jeszcze w roku ubiegłym. Obecnie władze okupacyjne austriackie, zapobiegając już przez siebie projekty, przesyłały do opinji T. R. S., która, uznając żywotną potrzebę takiej instytucji dla rolnictwa krajowego, w zasadzie przychylną dała odpowiedź.

Z takim natomiast należy podnieść, zaproponowaną przez T. R. S. zmianę w ustawie Instytutu, która dąży do nadania Instytutowi więcej biurokratycznego aniżeli autonomicznego charakteru. Mianowicie T. R. S. proponuje w miejsce wybieralności dyrektora co 3 lata, jego stałe mianowanie.

Zaznaczyć należy, że ta drobna na pozór zmiana uniemożliwiłaby samorzędny charakter instytucji, która, jako ściśle naukowa, taki posiadać powinna. Ta propozycja T. R. S., która w szerokiej kręgu przyrodniczych wywołuje ostrą krytykę i słuszną rozżalenie, jest tem przykrejszą, że przeciwstawia się liberalniejszemu pod tym względem obyczajom państwowym, które, jak rosyjska przy organizacji Stacji Centralnej rolniczej, a austriacka przy Instytucie w Puławach, przychyliła się wypowiedziały pod tym względem.

# Wielka kwesta majowa na wpisy szkolne.

Dzisiaj uprzedzone panie Instytutu i firmom finansowym, przemysłowym i handlowym sprzedają na lepki na okna na czas wielkiej kwesty na wpisy szkolne.

W dniu jutrzejszym (sobota 265) starsza młodzież szkół lubelskich, zapoznana w odpowiedzi upoważniona Kom. kwesty, sprzedać będzie także nalepki po mieszkaniach.

Zważywszy potrzebę pomocy społecznej względem garnaraj się do wiedzy niezamożnej młodzieży, Komitet kwesty na wpisy szkolne wyraża przekonanie, że wśród mieszkających w Lublinie nie odwołaj się do nabywania nalepek, a tylko — każdy przyczyni się do szerzenia światła narodowej.

Jednocześnie na tenże cel sprzedawane będzie jednodniówki.

W myśl prawdy, iż ciarność narodową każdego, za hecama ze swej strony wszystkich do nabywania nalepek i jednodniówki na wpisy szkolne.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REKLAKCI ZIEMI LUBELSKIEJ DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

# Ze świata.

Kieranski dyktatorem Rosji? Dzienniki wiedeńskie podają wiadomość rzymskiego „Saccello”, że wedle wszelkich oznak, Kieranski zdecydował się ostatecznie ująć w swe ręce całą władzę państwową w Rosji i w tej roli dyktatora, przy zachowaniu pozorów istnienia nadal rządu konstytucyjnego położyć kres wewnętrzniemu rozprężeniu.

W związku z tem jest także doniesienie rzymskiej „Informazione”, że socjaliści rosyjscy nie wezmą udziału w j żdzie stockholmskim.

Utworzenie republiki Albańskiej. Jak się dowiaduje „Giornale d'Italia”, Włosi proklamowali w Albanji republikę.

Republika ta narazie składa się tylko z jednego okręgu, mianowicie Koricy, mimo to jednak posiada już własną radę ministrów, ma armję liczącą 600 żołnierzy oraz dostała marki pocztowe i własne banknoty.

Jak pędzi dziennik, utworzenie republiki było konieczne, gdyż ludność miejscowa zachowywała się wrogo wobec wojsk koalicji i tylko przez ogłoszenie niezawisłości można ją było ułagodzić.

Godność prezydenta proponowali Włoc Essadowi Paszy, ale odmówił przyjęcia, motywując to tem, że rozwiązanie kwestji albańskiej uważa narazie za przedwczesne.

Cenne dokumenty z czasów powstania polskiego. Nasz korespondent donosi ze Sztokholmu,

„Utro Rosji” donosi: Zarządzający wydziałem gospodarczym „gubernamentalstwa” moskiewskiego, inż. B. Pawlinow, znalazł w piwnicach jednego z cyrułów moskiewskich ewakuowanego z Warszawy i w największej tajemnicy przechowywane w Moskwie, pod względem historycznym nader cenne archiwum dokumentów, dotyczących powstania polskiego. Ogółem znaleziono przeszło 200 pudeł dokumentów drukowanych i pisanych ręcznie. Pan Pawlinow zawiadomił o tem odkryciu biuro do badania aktów moskiewskiego wydziału ochrony przy Muzeum Historycznym, które ze swej strony delegowało niezależnie na miejsce jednego ze swoich członków. Wśród znalezionych dokumentów znajduje się bardzo dużo nieznanych aktów, charakteryzujących osobistość i działalność Murawiewa — wieszatela. Wszystkie znalezione dokumenty oraz lokal, w którym je znaleziono zostały opieczętowane.

Strajki we Włoszech. Donoszą z Lugano: Ponowna wiadomość z Rzymu stwierdza, że w całym Włoszech wzmagają się ruch pokojowy. Nie tylko w Medjolanie, lecz także w Rzymie, Turynie, Genue, Wenecji i Neapolu wybuchnęły wielkie strajki, które przerwały ruch w znacznej części przemysłu wojennego.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ I HANDEL POLSKI.

Nola dja w oczekiwaniu przeło mowych wydarzeń. „Mü ichener Zeitung” przynosi dzisiaj sensacyjną wiadomość, iż Holandia oczekuje noty amerykańskiej o charakterze ultimatum, domagającej się zerwania dyplomatycznych stosunków z Niemcami, a to pod rygorem wygłodzenia, t. j. wstrzymania wszelkich przesyłek (żywności z Ameryki).

## Z całej Polski.

Zjazd księży pref. któw. Od ostatniego zjazdu księży prefektów w Warszawie upływa lat dziesięć. Od tego czasu księża prefekci z Królestwa Polskiego nie mieli możności przejrzenia wspólnie najświetszych programów szkolnych i przedyskutowania spraw, należących do dziedziny nauki religii w szkołach. Mają to uczynić w r. b., zwołaniem w myśl uchwały księży biskupów, powziętych na ostatniej konferencji, ma odbyć się w naszej stolicy, w dniach: 20 ym, 21 ym i 22 ym czerwca, IV ty ogólny zjazd księży prefektów szkół początkowych i średnich z Królestwa Polskiego.

Oprócz księży prefektów, mogą wziąć udział w zjeździe i inni kapłani, interesujący się sprawą szkolną. Zgłoszenia przyjmuje ks. kanonik J. Jamiełkowski (przy kościele św. Marcina, ul. Piwna w Warszawie).

Inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej w Łodzi. Przedwczoraj Łódź obchodziła niezwykłą uroczystość z powodu pierwszego posiedzenia pierwszej z wyborów Rady Miejskiej. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10 rano nabożeństwem w kościele św. Krzyża. W kościele zabrał się radni Polacy, delegaci różnych związków zawodowych i goście. Po skończonym nabożeństwie zastępca radnego ks. Brzeziński z krótkim przemówieniem do radnych, nawołując ich do intensywnej pracy dla kraju. Na zakończenie ks. Albrecht zaintonował i zebrał odpiewała „Boże coś Polskę”.

O g. 5 p.p. w górnej sali posiedzeń Tow. Kred. Miejskiego na ul. Średniej po raz pierwszy zebrał się wybrani radni na inauguracyjne posiedzenie. Zebranie zebrał w mocnych słowach prezes Rady Miejskiej, inżynier Sułowski, który złożył odpowiednią deklarację.

Radni łódzcy dzielą się na grupy, jak następuje: grupa polska z 25 osób, niemiecka z 8 osób, żydowska z 23 osób, i przedstawiciel P. P. S., 1 — Bandu i 2 — Poale Sjonu.

Powrót ze Sztokholmu. P. Włodzimierz Kunowski Dyrektor Departamentu Pracy Rady Stanu, powrócił ze Sztokholmu do Warszawy.

Liga kobiet a Rada Narodowa. Z Warszawy piszą: Zarząd Ligi kobiet P. W. wystąpił z wnioskiem do Rady Narodowej, aby jej przyznano reprezentację w Radzie. Wydział wykonawczy Rady wnioskuje ten odrzucał. Należy stąd wnosić, że Rada Narodowa, w której wpływy ujęła lewicy, nie uznaje Ligi za organizację polityczną, o co w swoim czasie kruszono kopje.

Mieszkanłowy urząd rozjemczy. W najbliższych dniach rozpocznie w Krakowie swe czynności urząd rozjemczy dla zatwierdzenia sporów między właścicielami domów i lokatorami dotyczącymi czynszów i wypo-

wleżeń mieszkań. Przewodniczącym Urzędu jest przez Dr. Leo, zastępcami rad. dw. Dr. Stawarski rad. dw. Warchałowski i adw. Dr. R. Bogdani. Sąd mieścić się będzie w lokalu przy ul. Długiej 1. 5.

Zmniejszenie porcji chleba we Lwowie. Komenda miasta ogłasza: Wskutek braku mąki ustalony ustawaowo przydział chleba 1260 gr. na głowę i tydzień od dnia 26 b. m. obniża się aż do dalszego zarządzenia na 1000 gr. na głowę i tydzień. Zarząd miasta ma zarządzić w tej mierze, co potrzeba.

## Sceny i estrady

### Teatr Wielki.

Dziś t. j. w piątek piękna i melodyczna opereta „Polska krew” — w akcie 2 im Józio i Narcyz Matuszewscy odtańczą krakowiaka.

Dalszy repertuar zapowiada w sobotę po południu „Manewry jesienne” — wieczorem benefisowa przedstawię p. Wacław Wacławski; odegrana zostanie sztuka L. Tolstoj „Zmarłych wstania”.

W niedzielę po południu „Kościuszkę pod Racławicami” — wieczorem opera Stanisława Moniuszki „Halka” — z występem p. Albisa w partii Jontka.

W poniedziałek po południu pełna humoru farsa „Jarmark miłżeński” — wieczorem piękna i melodyjna opereta K. Zellera „Sitygar” z udziałem baletu dzieci.

Teatr art. lit. „Czarny Kot”.

Dziś powtórzenie w zorańskiej premierze, na której bawiono się znakomicie.

Publiczność hucznie oklaskiwała komizm „Tercet podwózkowy ślawaków” w p. C. Siewierskiej oraz Kowalskiego i Markowskiego.

W drugiej części programu oklaski zbierali pp. Szymulski za najładniejszą piosenkę pt. „Serwus ty” p. Kraszewski za walczyki, p. Kamiński za tańce, p. Wasowicz za kuplety p. Kaczorowski za doskonałe odpiewanie kupletu pt. „Komisarz” oraz H. Kowalski za wyborne odtworzenie komicznego karawaniera.

## Kronika

— 2 —

+ Wiadomości kościelne. (1) Dnia 27 b. m. w rocznicę poświęcenia kościoła na przedmieściu Bronowicach, w kościele tym odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo. O godz. 7 eł i 9 eł odprawić się będą msze św., a o 11 eł suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, procesją i kazaniem. Nieszpory odbędą się tegoż dnia o 5-tej po południu.

+ Koncerty Janiny Korolewicz. Najświetniejsza „gwiazda” polska p. Janina Korolewicz wyjedzie w drugiej połowie czerwca zawiata do Lublina, by obdarzyć nasze miasto klejnotami swego zjawiskowego talentu. Będą to ostatnie w tym sezonie koncerty p. Korolewicz, która wobec objęcia dyrektury opery warszawskiej nie będzie mogła występować na estradzie koncertowej. Uroczą prymadonna na dwóch koncertach wykona w wielki program, złożony z arcydzieł literatury operowej i śpiewarskiej, w którym znajdują się również uroczyste, pełne humoru to smutku naprzemiennie, żołnierskie pieśni polskie Niewiadomskiego (i wykonanie z manuskryptów). Towarzyszyć na fortepianie będzie światnemu gościowi „król akompaniatorów” prof. L. Urstein. Bilety od 15 czerwca będą do nabycia w księgarni G. Bethnera i Wolffa. Koncerty odbędą się w sali Resursy Kupieckiej 26 i 27 czerwca r. b. Nie wątpić, że cały Lublin pośpieszy podziwiać największą polską ślawaczkę w słońcu.

Koncerty urządzi również warszawskie „Polskie Buro Koncertowe”.

## Więści z Rosji

otrzymane bezpośrednio przez Sztokholm i Kopenhage, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie, „Kurjerze Piotrogradzkim” w Petersburgu

Każdy, kto ma blizkich poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej” Wiersz petytowy korespondencji kosztuje 60 halerzy.

Antoni Kukliński z armii czynnej, zawiadamia żonę Jadwigę i rodziców Kuklińskich w Lublinie, że zdrowi i nieźle mu się powodzi, i prosi o odpowiedź tą drogą.

Giziński Stefan zawiadamia żonę i znajomych w Siedlcach, że pracuje na drodze Aleksandrowskiej w Moskwie w warsztatach telegrafu. Edmund, Władysław, Piotr, kuzyni i znajomi, którzy wyjechali są zdrowi. Proszą o wiadomości jakakolwiek drogą.

Franciszek Rzączyński prosi p. Bawińskiego w Lublinie (Dolna Panny Marii 36), by zawiadomił jego żonę i syna, że przebywa od sierpnia r. z. u pana Konrada Lipczyńskiego w Młynicy pod Kijowem. Cały czas był zdrowi. Prosi o odpowiedź tą samą drogą.

Stanisław Szewczyk z Ostrowca. pow. Konstantynowskiego, gub. Siedleckiej, zawiadamia rodzinę że jest zdrowi

Antoni Stański w Mińsku, ul. Kojdanowska nr. 22 w warsztatach inżyniera Chitryna, zawiadamia żonę Marię z dziećmi w Lublinie, że żyje i jest zdrowi dobrze mu się powodzi. Prosi o wiadomość przez „Gazetę Polską”. Czy wysłać pieniądze?

Teodor Chmiel, gub. Siedleckiej, pow. Łukowskiego, ze wsi Krzywdy, dziękuję żonę za wiadomość. Brat Jan i Ciołek z Rudy zdrowi. Kania Józef z Tuchowic też zdrowi, powodzi mu się dobrze.

Stefan Kupidurski, z gm. Szczekarków, gub. Lubelskiej, mieszka w Luninca, gub. Mińskiej, służy up Funkiem Uprzą p. Antoniego Skowronka, buchaltera kasy przemysłowców lubelskich, i znajomych o odpowiedź tą drogą o zdrowiu żony Heleny i córki Cesi Co słycać u Józefów. Kowalscy w Smoleńsku

Wacław Kowalczyk zawiadamia żonę Rozalję i córke Otylię i syna Alfonsa, i rodziców w gub. Siedleckiej, pow. Siedleckiego, w Suchozembrachach, że zdrowi, w Eupatorji. Ferdynand Kowalczyk i Piotr Rychlik zdrowi, przesyłają ukłony i proszą o wiadomości. Adres: Eupatoria, Krym, Sanatorium „Thalassa”.

Piotr Bazelczyk, uprasza czytelników gazety o zawiadomienie jego żony Józefy Bazelczyk z Korowicz, gminy Sabnie, powiatu Sokołowskiego, Siedleckiej gub., że on pozostaje ze Stanisławem Protasiukiem Kupietyną w armji czynnej przy dobrem zdrowiu i proszą o odpowiedź żony o zawiadomienie o sobie tą samą drogą.

Żołnierz armji czynnej Andrzej Szoda, prosi księdza proboszcza parafji Surów, Krasnostawskiego powiatu, Lubelskiej gub., aby był łaskaw zawiadomić, żonę moją Marię, że jestem zdrowi i bardzo tęsknię. Proszę o odpowiedź tą samą drogą.

Antoni Kuryłowicz, zawiadamia żonę Aniela z dziećmi i rodziną w Orłowie Murowanym, gub. Lubelska, powiat Krasnostawski, że jest zdrowi, chwilowo w Kijowie, szwagier Kortatyński, Wojciech Olech, Walenty Żyłoński są zdrowi. siostra Karolina Landmann mieszka w Riepkach, gub. Czerniowska Proszę o wiadomość tą samą drogą.

Ignacy Charliński z Lubartowa, gub. zawiadamia żonę Feliksę i rodzinę, że żyje, zdrowi, służy w wojsku. Adres: Armia czynna, 294 pieszy zap. batalion, ambulatorjum, felczer Ignacy Charliński. Znajomych proszę o zawiadomienie żony i odpowiedź tą drogą.

Jadwiga Nawrocka zawiadamia rodzinę w Siedlcach i Węgrowie, że jest zdrowa, mieszka w Charkowie, ul. Czobotowska nr. 20.

Darczuk Wł. prosi J. Seramentę w Warszawie o zawiadomienie matki, zamieszkałej w pow. Sokołowskim, gm. i poczty Sterdyni, wieś Dzieciny, że jest w Kijowie, ożenił się. Edzio w Moskwie, Oleś w Galicji, na tych samych posadach. Proszę o odpowiedź przez „Dz. Kijowski”. Pisma warszawskie proszę o przedruk.

Józef Cackowski z Zambrowa, gub. Łomżyńskiej, poszukuje cerek Władysławy i Apolonji, o których wie tylko, że w zeszłym roku przejeżdżały przez Baranowice w głąb Rosji, obecnie nie ma żadnych wiadomości. Prosi o wiadomości o miejscu ich pobytu listownie: Chwojowo, Mińskiej gub. 3-ci Polsk. Oddz. San. tarn.

Tadeusza Jachimowicza w Piotrkowie Trybunalskim, pozdrawia i prosi o przesłanie wiadomości tą drogą, co się dzieje z moim ojcem w Częstochowie, czy nie cierpi niedostatku. Proszę mu pomagać. Witold Węgliński.

Jan i Stanisław Jastrzębscy, zamieszkały i pracujący w głównych warsztatach w Ekaterynostawiu. Zawiadamiają żonę z rodziną w Radomiu. Górna nr 18 jesteśmy zdrowi. Tęskno nam Dobiega i pół roku, jak was nie widzimy i żadnej wiadomości, pomimo wysłanych listów, pierw-

szy wysłał w ratach po 200 rubli, 1200 rb., a 2-gi w ratach 1000 do dnia 1 listopada. Czy pieniądze odbieracie? Czy życie, jak wasze zdrowie? Odpowiedź proszę tą samą drogą. Karol Pietruszyński zawiadamia żonę w Warszawie, Nowe Brudno, że jest zdrowi. pracuje razem w Ekaterynostawiu.

Janostwo Rogo, z dziećmi zawiadamiają rodzinę, że są zdrowi, mieszkają w Kijowie, Kuźniczna ul. 108. Ja pracuję w C. K. O. Janka chodzi do szkoły polskiej. Czesław Głinojecki zdrowi, był u nas 2 razy. Pisaliśmy kilka razy, nie mamy żadnej wiadomości. Upraszamy o wiadomości, jak wszystkich zdrowie, co słycać z moim ojcem z Kominka, gdzie Felek. Odpowiedźcie tą samą drogą przez „Dzien. Kij.”

Celejewski Aleksander zawiadamia matkę Felicję, siostrę Lucynę i bratową Janinę w Warszawie, ul. Sowiá 3, m. 27. brata Antoniego Celejewskiego w Piątku, gub. kaliska i szwagra Konstantego Wiśniewskiego w Warszawie, Wierzbowa 7, m. 6, że przebywamy w dalszym ciągu wraz z Staszyńskiemi w Gniewaniu na Podolu. Piąszyński pracuje w warsztatach cukrowni. Wszyscy zdrowi oprócz małego Zygmunta, który często niedomaga; powodzi się wspaniale dobrze. Bogusław w Kijowie w III klasie szkoły polskiej, a Zbyszek uczęszcza do miejscowej szkoły parafjalnej polskiej. Edward, Józef i Stach żyją, zdrowi i bez iecznij, Józef, przejeżdżając, wstępował do nas; wygląda dobrze, p. Wiśniewska z Zygmuntem, anką i Tadzkiem na Syberji u Stachów, Wanda z chłopcami w Tyflisie u Józefa. Prosimy o powiadomienie znajomych w Podzamczu, że Józef Trzpił w 8 klasie w Humanju i prosi o zabezpieczenie naszych rzeczy. Jak zdrowie wszystkich, Wiśniewskich i wuja Poznańskiego? Uściski i pozdrowienia, oczekujemy odpowiedzi tą drogą.

Józef Zblowski, Ekaterynostaw, Prochowa 28 m 3 zawiadamia żonę Marię oraz dzieci Jana i Reginę w Warszawie, Zakroczyńska nr. 0 m 1, że jest zdrowi, listów pisałem 28, otrzymałem tylko 3. Pieniądzy wysłałem 650 rub. Ogłoszenie czytałem z wielką radością, dziękuję serdecznie. tęsknię bardzo, myślą jestem z Wami. Zawiadamiam rodzinę Wróblewskich — Bracka 23. Od Olsia otrzymałem 2 listy, za które serdecznie dziękuję i proszę bardzo o wiadomości o sobie. Serdeczne pozdrowienia.

Szymańska Lucyna z rodzicami, zawiadamia Borowskiego Aleksandra, byłego maszyniście Nadwiślańskich, ostatnio właściciela bufetu w Końskich, że jest zdrowa, rodzice również. Mieszkaamy w Luninca, Mińskiej gub. Tatuś pracuje na kolejki. Ja jestem nauczycielką w polskiej szkole. Powodzi się nam dobrze. Tęsknimy. Odpowiedźcie tą drogą. Adres Luniniec, Mińskiej gubernji, Polska Szkoła.

Profesorowi uniwersytetu lwowskiego dr. Adamowi Skalkowskiemu. Drodzy Adasiu, jak zdrowie mamy naszej przed wszystkim, wasze i dziatwy Waszej, jak imię synka i tej trzeciej pociechy nowona rodzonej. Jak wam się powodzi. Nam znośnie tutaj. O Zalesiu wieści różne najgorzej od Lucjana; sprawdźcie, jeżeli możecie. Uściski przesyłamy, prosząc o wasz adres obecny: J. dwiga Sobolewska, Kijów, Irynieńska 3B m. 7.

Epstein Adam dziękuję za ogłoszenie z Radomia. Pisał niejednokrotnie lecz bezskutecznie. Jest zdrowi. Ogłaszał w gazetach w grudniu, lecz odpowiedzi nie otrzymał. Co słycać z mieszkańem, rzeczami, biurem. Pozdrawiam mamę Janka i was wszystkich serdecznie. Proszę o wiadomości tą samą drogą.

Nikołaj Kalinowski z żoną, Miecisiem, Dziunią, Oleńką, Manusiem, Micią, Aleksandra Piesczek, (mąż w armji zdrowy), Zofią Kulińską, zawiadamiają braci Wilhelma z rodziną Władysława, Warszawa, Krucza nr 6 m. 19 i siostrę Helenę, Radom, ulica Szeroka nr. 16, albo Komorów, gub. Radomskiej, że wszyscy zdrowi w Moskwie, Tuzowski przejazd nr. 6 m 2 Aniela została z dziećmi w Mińskiej gub. Prosimy o odpowiedź tą samą drogą.

## Więści do Rosji

Czaplowie z Paław, zawiadamiają swą córkę Podberewską Ludę, zamieszkałą w Sinielnikowie Ekaterynostawskiej gub., że są zdrowi, mieszkają na dawnym miejscu. Chłopcy się uczą. Lutek jest w V-ej a Antos IV kl. Wiadomość o was czytaliśmy pierwszą w gazecie. O Stachu nie nie wiemy, tęsknimy bardzo za Wami. Piszcie. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 1001

Janina Jastrzębska z Lublina, prosi braci swoich, doktora Karola Szemotę z Węgrowska, siedleckiej gubernji i Józefa Szemotę generała wojsk rosyjskich, lub znajomych, przebywających w Rosji, o wiadomości o nich, tą samą drogą. Wszystkie pisma proszę przedrukować powyższe ogłoszenie. Adres nasz obecny: Lublin, Kapitan Strży Ogniewi, Konstanty Jastrzębski. 1005

Helena Kałwaj z Lublina i Gulińscy ze Zwierzyńca, zawiadamiają brata Gabriela Kałwajca — adwokata w Petersburgu (Spasskaja 10) że są zdrowi tylko bardzo niespokojni, co się dzieje z całą rodziną, żadnych wiadomości nie mieli już blisko dwa lata. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk, a szczególnie gazetę „Riecz”. 956

+ **Osobiste.** Do składu stałych współpracowników redakcji „Ziemi Lubelskiej” zatwierdzony został p. Czesław w Murczkiewicz, były współpracownik sosnowieckiej „Iskry”.

+ **Podziękowanie** przesyła C. K. świetnej Komendzie Powiatowej opiekunka zakładów dobroczynnych Ochrony № 2 i 12 oraz Przytułku Św. Duha za łaskawe ofiarowanie koron 2000 jako zapomożę na konieczne potrzeby tych zakładów.

+ **Podziękowanie.** Koło Tow. Św. Wenczego à Paulo przy kościele na Bronowicach składa niniejszym serdeczne podziękowanie Świątecznej C. i K. Komendzie Obwodowej w miejscu za łaskawe ofiarowanie kor. 500 (piećset) na biednych, pozostających pod opieką tegoż Koła.

Zjazd delegatów Stowarzyszeń Spożywczych. D. roczne Zebranie Pełnomocników Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spożywczych odbędzie się 24—25 czerwca r. b. w Warszawie w domu Związku (Mokotów, ul. Mickiewicza) O rady rozpoczyna się 24 czerwca (niedziela) o godz. 1 po poł.

Stowarzyszenia z okupacji austriackiej winny zkomunikować nie zwłocznie (przed 30 maja) nazwiska delegatów oddziałowi Związku w Lublinie, plac Bychowski 3.

+ **Wieczory telepatyczne** Dra Radwana. Do Lublina przybyła telepatka polski Dr. Kazimierz Radwan-Pragłowski, którego doświadczenia wywołują sensację w świecie naukowym. Dr Radwan zdumiewa widów w dziedzinie odgadnięcia myśli, odgadnięcia charakteru, w odnajdywaniu ukrytych dokumentów i t. p. Ostatnio w Warszawie odbyły się jego trzy wieczory wobec komisji kontrolującej z księciem St. Lubomirskim na czele a rezultaty doświadczeń wypadły doskonale. W Lublinie urzeczywodził Dra Radwana dwukrotnie: w dn. 27 maja w dn. 28 maja r. b. t. j. w Zielone Świątki o g. 8 w. w sali Resursy Kupieckiej. Bilety od dziś w księgarni W. nych Gebhnera i Wolf, w dzień odczytu

od g. 4ej pp. na miejscu. Niewątpliwie dwa wieczory Dra Radwana zgromadzą licznie ciekawych do sali Resursy.

Wieczory powyższe urządza warszawska „Polskie Biuro Koncertowe”, którego dyrektor p. J. Guranowski bawi obecnie w naszym mieście.

**Pozostawione bagaże.** C. k. Dyrekcja Kolei państwowych w Wiedniu donosi, że w magazynie bagaży w Leosdorf znajdują się kufry i tłumoki nadane do przewozu w roku 1914 w różnych stacjach przez poddanych polskich i rosyjskich.

Właściciele mogą przedstawić swoje pretensje w c. k. Dyrekcji Kolei państwowych w komisji przechowywania bagaży, Wiedeń XV. dworzec Zachodni budynek główny, (K. k. Staatsbahndirektion, Bergungskommission, Wien, XV. Koffgebäude).

Wykaz właścicieli jest do przelazienia w Gubernialnym Biurze policyjnym.

+ **Na Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży.** Od p. przesyła Przanowskiej, opiekunki ochronki dla bezdomnych dzieci dowiadujemy się, iż połowa dochodu z trzeciego koncertu p. Liy Sieradzkiej, p. Halny O. tawowej i orkiestry 58 pułku przeznaczona będzie nie na rzeczoną ochronką jak pierwotnie ogłoszono, lecz na Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży, która na jutro po koncercie rozpoczyna swą wielką kwestę majową.

+ **Ofiara.** J. Dąbscy kor. 10 na „Ratu my dzieci” zamiast kwiatów na trumnę s. p. Zosiłki Bańkowskiej.

— **Zamiast kwiatów na trumnę** s. p. Zosiłki Bańkowskiej, składają 10 koron na najbliższe dzieci: Hanna Staś i Tadeo Olszowski, Hanna, Tadeo i Wojtuś Mazurkewicz i Zygmunt Pfahauer.

— **p. Gasiński złożył 30 koron** na Tow. Przyjaciół uczącej się Młodzieży.

**Wózki kłocowe dla kolei lasowych** na rozpiętość toru 760 m/m dla ruchu parowego, o udźwigu 8 ton, posiada do sprzedania z dostawą w jesieni b. r. E. Szczytura firmy Rossmann i Kühnemann w Wiedniu I. Gaben 29. „Trattnerhof”, tel 15156 980

## TELEGRAMY.

### Rosja daje Polsce autonomię.

Tak oświadczył min. Plechanow Finl ndczykom.

SZTOKHOLM, 25.5. (B. K.) Według dzienników fińskich, udało się do Petersburga czterech przedstawicieli Finlandji, aby tam przedstawić stanowisko społeczeństwa fińckiego. Odbyli oni narady z poszczególnymi grupami socjalistycznymi rosyjskimi, a między innymi mieli też rozmowę z nowym rosyjskim ministrem sprawozacji, Piechanowem. Ten ostatnio oświadczył im, że rząd tymczasowy rosyjski nie może powziąć żadnej decyzji w sprawie życzeń, wyrażonych przez senat fiński; rozstrzygnięcie tej sprawy należy pozostawić przyszłej konstytucji rosyjskiej. Gdy delegaci fińscy powołali się na obietnice dane Polsce przez rząd tymczasowy rosyjski, wówczas Plechanow odpowiedział, że jest to wyłącznie tylko „czytanie teoretyczne oświadczenie” a w każdym razie, pod temi słowami nie więcej rozumieć nie należy, jak tylko pewien rodzaj autonomji z daleka idącymi swobodami.

### Kiereński na froncie

PETERSBURG, 25.5 (BK.) (Petersb. A. telegr.) Minister wojny Kiereński wyjechał z inspekcją wszystkich frontów

### Gabinet koncentracyjny na Węgrzech

BUDAPEST, 25.5 Na pierwszym planie sytuacji politycznej stoją dwie sprawy: Reforma wyborcza oraz gabinet koncentracyjny. W sprawie reformy wyborczej hr. Serenji, przewidywany następca hr. Tiszty, jest odeń radykalniejszym. Co się zaś tyczy utworzenia gabinetu koncentracyjnego, to hr. Serenji wypowiedział się w tym sensie, że podczas trwania wojny tego rodzaju zjednoczenie siły musi być bezwarunkowo przeprowadzone. O ile mu powierzone będzie utworzenie gabinetu, to bezwątpienia uczyni on próbę utworzenia ministerjum przy w półdziałal. opozycji. Pewna część z pośród członków obecnego gabinetu hr. Tiszty przyjdzie usposobiona dla koniecznych reform, jak np. minister skarbu oraz handlu Teleszk i minister handlowy Surmay mają wejść w skład nowego gabinetu.

**Ogłoszenie.** Komisarz sądowy Adam Modzelewski, zamieszkały w Lublinie, przy ulicy Namiestnikowskiej, w domu pod nr. 18, na zasadzie art. 1030 ust. post. cyw. ogłasza, że dnia 31 maja 1917 r. o godzinie 12 z rana w kol. Wojciechów, Obwodu Lubelskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Jana Miazek, składających się z dwóch krów, ocenionych do sprzedaży na sumę 850 rub. Lublin, dnia 9 maja 1917 r. Komisarz sądowy A. Modzelewski. 577

## Zarząd Cukrowni Trawniki

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić W. W. P. P. Udziałowców Cukrowni Trawniki, że Ogólne Zebranie Udziałowców odbędzie się w 1-ym terminie w dniu 2 czerwca 1917 roku w Lublinie w biurze Związku Gorzelników, Krakowskie-Przedmieście 78, o godzinie 3ej po południu.

Wymagane ustawą rozsyłanie zaproszeń łącznie z bilansami ze względu na trudności komunikacyjne i pocztowe zostało zastąpione niniejszem ogłoszeniem.

Wobec faktu, że wielu Udziałowców nie będzie mogło uczestniczyć w Zebraniu Ogólnem, prawdopodobnie pierwsze Zebranie w dniu 2 czerwca nie będzie prawomocnem, dlatego Zebranie w drugim terminie t. j. w dniu 17 Czerwca b. r. bez względu na ilość członków będzie decydujące—wobec tego Zarząd ma zaszczyt usilnie prosić W. W. P. P. Udziałowców o przybycie na to Zebranie w możliwie największym składzie, zważywszy na sprawy pierwszorzędnej wagi.

Porządek dzienny Ogólnego Zebrania jest następujący:

- 1) wybór przewodniczącego Ogólnego Zebrania oraz dwóch asessorów i trzymającego pióro;
- 2) sprawozdanie bilansowe Zarządu za okres od 1/4 1914 r. do 1/4 1917 r.
- 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) zatwierdzenie działalności Zarządu i udzielanie pokwitowania z dotychczasowych czynności;
- 5) plan działań na przyszłość;
- 6) wybór trzech członków Zarządu na miejsce ustępujących;
- 7) wybór dwóch zastępców członków Zarządu;
- 8) wybór trzech członków Komisji Rewizyjnej i jednego zastępcy;
- 9) wnioski uczestników.

Zarząd Cukrowni Trawniki.

1002

a) Do zrealizowania opatentowanych wynalazków z dziedziny mechaniki (dla tokarni metalowej), i fotografii, poszukuje się spółnika Polaka z kapitałem  
b) W zachodniej Galicji i km. od stacji kolej. jest do nabycia parowa cegielnia z kompletnem urządzeniem, domem mieszkalnym z ogrodem, budynkami i 28 morg. pola okazynie za 85.000 koron.  
Wiadomość  
**BIURO KOM. I M N ewiadomościowego**  
KRAKÓW, ul. Zwierzyniecka 1 11. 970

## KONKURS

Komitet c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

### Inspektora leśnictwa,

którego zadaniem będzie udzielanie fachowych porad członkom Towarzystwa we wszelkich działach gospodarstwa leśnego, nie wyłączając działu handlu drzewem.

Wymagane są kwalifikacje na samoistnego gospodarza leśnego, oraz dłuższa praktyka w samoistnem prowadzeniu większych lasów.

Pobory stosownie do wykazanych kwalifikacji, począwszy od 6.000 K. rocznie przy zwrocie kosztów objazdów służbowych.

Umowa na rok próby.

Termin obsadzenia posady zależny do umowy.

Podania należyce udokumentowane wraz z krótkim życiorysem należy wnieść do Sekretarjatu Komitetu c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, ul. Mickiewicza 26, w terminie do 1 czerwca b. r.

Komitet c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Sekretarz:

Pawlikowski m. p.

822

Prezes:

Czartoryski m. p.

## Zakład leczniczo - kąpielowy DR. M. JANA MĘDRKIEWICZA SŁAWINEK

otwarty od 25 maja do 10 września 1917 r. wydaje kąpiele żelaziste, borowinowe, zabiegi hydrofetyczne i masaż.

Wieloletnie doświadczenie stwierdziło skuteczność wód Sławinkowskich w wypadkach anemji, blednicy, chorób kobiecych, stanów atretycznych i reumatycznych oraz ogólnego osłabienia. 902

Z Lublinem stała komunikacja omnibusowa trzy razy dziennie z przed cukierni W.P. Samadenego.

\*\*\*\*\*

### DOBRE OGŁOSZENIA

**Do apteki** na ulicy Namiestnikowskiej w Lublinie potrzebny uczeń. 561

**Do wynajęcia** na Sławinku piekarnia ze sklepem, Wiadomość na miejscu. 575

**Do sprzedania dom murywany z ogrodem**, pod Sławinkiem Wiadomość cukiernia W ego Trzcńskiego. 574

**Do wydzierżawienia ogród owocowy** 3 morgowy w Krasnostawkiem. Zgłoszenia St Hempel, Nowina, pocz Krasnostaw. 570

**Kolonizuje się folwark** położony 4 wiorsty od Lublina, wiorstę od szosy. Oprócz kolonii tamże są do nabycia place pod budowlę willi. Szczegółową informację udzieli p. Łuczycycki, Dolna P. Marji № 16 m. 4. 562

**Nucheim Zandberg** jadąc z Nałęczowa do Puław, zgubił portfel, w którym znajdowało się 98 rubli i przepustka wydana przez c. k. Komendę Obwodową w Puławach

**Okazyjnie**, wskutek pożaru, tanio sprzedam 4290 łokci placu, może być częściowo, tamże szopy i ściany z bali sosnowych po spalonym domu, wiadomość: Szopena 21, Miłkołajewski. 571

**Poszukuję** 2 lub 3 pokoi umeblowanych z kuchnią na czas dłuższy. Oferty pod J. M. do Admin. „Ziemi” 572